

**(II Romanista - L.Latini) Tureckie sprawy: to oczekuje widzieć w najbliższym sezonie o Cengiza Undera Paulo Fonseca. Z wielu powodów. Po pierwsze, dlatego że lewonożny 22-latek jest prototypem idealnego skrzydłowego, który podoba się portugalskiemu trenerowi: szybki, techniczny, dobry w grze jeden na jeden, wprawiony zarówno w dryblingu jak i strzale i zdolny do schodzenia w kierunku środka pola karnego, tak jak lub Paulo.**

Który miał okazję przetestować walory Cengiza 21 lutego zeszłego roku, gdy strzelił mu gola w Charkowie w meczu 1/8 finału Ligi Mistrzów: Under debiutował w wielkiej Europie i zaczynał podbijać Romę; Fonseca siedział na ławce Szachtara, który, mimo że odrobił wynik po przerwie, został wyeliminowany przez Dzeko w rewanżu. Drugi powodem, dla którego trener ceni Cengiza, jest jego zachowanie: pracuje dużo, mówi mało (być może z powodu trudności w posługiwaniu się językiem włoskim) i cały czas chce się poprawiać. Nie spoczywa na laurach, wręcz przeciwnie, goni za odkupieniem po trudnym sezonie, na który wpłynęła kontuzja mięśniowa, jakiej doznał w styczniu: zastopowanie okazało się dłuższe niż przewidywano i zostało przezwyciężone definitywnie dopiero w finale sezonu. Zostawiając za sobą tamten sezon, Cengiz chce wrócić do swojego pierwszego sezonu w Romie.

Ok, letnie sparingi dają dużo czasu, ale często dostarczają ważnych sygnałów. Tych, które Cengiz pozostawia od początku zgrupowania: 6 goli do tej pory, ostatni trzy dni temu w Lille na tymczasowe 1-1, w ciągu 363 rozegranych minut. Fonseca ustawia go na prawej stronie, gdzie numer "17" jest wolny w schodzeniu do środka i uderzaniu lewą nogą; ale w niektórych sytuacjach próbował go też na pozycji środkowego trequanty, w roli, w której ze względu na cechy techniczne Under może występować bez problemów. Wydajność, jaką zaliczył do tej pory - nie tylko w sparingach, ale też na treningach - oczarowała portugalskiego trenera, który nie chce pozbywać się klejnotu z Baliksehir. Zażądał wyraźnie jego zatrzymania i jeśli nie pojawią się oferty zwracające w głowie, Cengiz się nie ruszy: Roma Paulo Fonseci startuje (również) od niego.

Gdy tylko zakończy się mercato przyjdzie czas by usiąść do stołu i rozmawiać z kierownictwem na temat odnowieniu kontraktu. Jednak na ten moment nie ma pośpiechu: kadra musi zostać uszczuplona i wzmocniona, potem będzie się myśleć o zatrzymaniu talentów, które są już pod kontraktem. Również dlatego, że porozumienie wygasa w 2022 roku, ale ewentualną podwyżkę oceni się od września. Wcześniej jednak "Gengo" chce odzyskać Romę. Droga obrona tego lata jest właściwa. Niebawem zaczną się gra na poważnie.

Autor: abruzzi